DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 71. — **Piątek, 17 (29) Marca.** — **1867 r.**

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Marca.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 14,801 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. miastu Pyzdry z dóbr Pyzdrskie-Holendry, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Dłusk, wysłane zostało do Banku Polskiego;—w ilości rs. 26,835 k. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Arturowi *Chojeckiemu*, właścicielowi dóbr Grudek, położonych w Gub. Siedleckiej, Pow. Sokołowskim, Gm. Jabłonna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 354 k. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Teofilowi *Koczorowskiemu*, właścicielowi dóbr Koszczały, położonych w Gubernji Warszawskiej Powiecie Radiejewskim, Gminie Sędzin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 68 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Sukcesorom Antoniego *Zaleskiego*, właścicielom części wsi Gosie-Sokola-łąka, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,703 kop. 24, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. *Goszczyńskim*, właścicielom dóbr Dobruchow, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wodzierady, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 117, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Stanisławowi *Rogalińskiemu*, właścicielowi dóbr Magnusy G, D, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wodzierady, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 194 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Władysławowi *Chudzyńskiemu*, właścicielowi dóbr Koryciska, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Błędówko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,400 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Janowi *Kwiatkowskiemu*, właścicielowi dóbr Gołomiec, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim, Gminie Sarbiewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 362 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Ludwikowi *Klimaszewskiemu*, właścicielowi dóbr Klimaszewnica, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Białaszewo, wysłane ... Szczuczyńskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 730, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Władysławowi *Karwowskiemu* i 9-ciu innym właścicielom dóbr Nużyna A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Celiny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilosci rsr. 25,659 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Mateuszowi *Trylskiemu*, właścicielowi dóbr Pawłowice i Paprotnia, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, Gminie Pawłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,183 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Sabinowi *Poleskiemu*, właścicielowi wsi Trzemuszka, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Żeliszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,328, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Henrykowi *Morawskiemu*, właścicielowi dóbr Kupiszyn, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Karszew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,448 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Teodozji *Szamowskiej*, właścicielce dóbr Powodów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Gostków (Powodów), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 8,771 k. 62, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Grzegorzowi *Łaskiemu*, właścicielowi dóbr Dobrowoda, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Olganów, wysłane zosało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 427, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Marjanowi *Biesiekierskiemu*, właścicielowi dóbr Piołunowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Osięciny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,932, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Księżnie Marji *Woronieckiej*, właścicielce dóbr Sielice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Kozłów-biskupi, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,267 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. ...*mowskiemu*, właścicielowi dóbr Borszyn, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Gostków (Powodów), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 6,873, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Michalinie *Brinken*, właścicielce dóbr Strzyboga, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Skierniewickim, Gminie Doleck, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 1,381 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Łukaszowi *Chmielińskiemu*, właścicielowi dóbr Magnusy, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Wodzierady, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,378 kop. 43,

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Obecnie, artyści włoscy, powtarzają po raz ostatni, każdą prawie z szeregu oper przedstawianych w tegorocznym ich sezonie. Publiczność warszawska, której smak artystyczny wykształcił się nie mało, a sąd o muzyce coraz zdrowszym i sprawiedliwszym się staje — spieszy tłumnie na te ostatnie przedstawienia arcydzieł lirycznych, ażeby się nacieszyć wybornem ich wykonaniem. Co do wykonania, trzeba pszyznać, że niektóre z oper, mianowicie zaś „Cyrulik Sewilski" Rossiniego—nie pozostawiają nic do życzenia w obec najsurowszej nawet krytyki. Taka Rozyna jak p. Trebelli, taki Bartholo jak Ciampi, a Don Bazylio jak Bossi, mogą występować na najpierwszej scenie europejskiej z powodzeniem zupełnem! A jak wesoło idzie akcja w tak obsadzonej operze — jak wszyscy artyści jednoczą się dla jej ożywienia! Doprawdy, zdawało się nam podczas ostatniego przedstawienia „Cyrulika," że artyści zachwycając publiczność i grą i śpiewem, sami również się bawią na scenie! Już to opery Rossiniego, gdzie główne zadanie śpiewaków leży w dokładnem wykonaniu ansamblów — są istotnem polem tryumfu dla artystów włoskich. Sama natura języka włoskiego, dająca możność prędkiego wymawiania wyrazów, które szybkość tempa muzycznego pędzi „presto" i rwie na szczątki— daje niesłychaną przewagę egzekucji włoskiej trupy nad każdą inną. - Onegdajsze, również ostatnie w tym sezonie, przedstawienie „Faworyty," dało nam sposobność raz jeszcze podziwiać niezmierne bogactwo i giętkość głosu p. Rota, którego talent przez całą publiczność warszawską chlubnie uznany został. Wczoraj w „Trubadurze," gdzie p. Trebelli tak znakomicie śpiewa i gra rolę Cyganki, p. Corsi czarował słuchaczy śpiewem pełnym expresji i namiętności—słowem, każda prawie reprezentacja opery włoskiej, gromadzi licznych widzów zebranych z wszystkich warstw społecznych. Pomimo jednak, tych ostatnich i jakby pożegnalnych przedstawień — artyści włoscy, nie żegnają nas jeszcze — albowiem w ciągu przyszłego miesiąca, zakończającego tegoroczny ich sezon — wykonają nam jeszcze „Bal Maskowy" Verdie go, który już w przeszłym sezonie słyszeliśmy, acz w nie dość fortunnem obsadzeniu — i „Proroka" Meyerbeera, którego dotąd nie znamy.— Słyszeliśmy, że z powodu niezwalczonych trudności— partycja tej wielkiej opery ulegnie pewnej abrewiacji lub i transpozycjom cząstkowym—nie wiemy czy tak jest rzeczywiście—w każdym razie jednak, cieszymy się szczerze i na takie nawet *oktrojowanie* nam „Proroka," który dotąd nie zstąpił na scenę warszawską, choć tu może być pewnym uznania „między obcemi." Pomiędzy przedstawienia opery włoskiej, a popisy magiczne p. Epstejna, wcisnęły się przed kilku dniami: „Violeta," wykonana przez artystów polskich, i odwieczny balet „Dwaj złodzieje." To przedstawienie „Violetty" notujemy w kronice naszej z powodu, że przyniosło wiele i nadzwyczajnych oklasków p. Kwiecińskiej, dla której publiczność podczas tego wieczoru była z szczególniejszem współczuciem. Właściwie opera ta zastępowała tylko „Żydówkę," zapowiedzianą w przeddzień, lecz cofniętą z wielkim żalem licznych wielbicieli tej pięknej partycji, tak rzadko się ukazującej po ostatniem onej wznowieniu.

W teatrze Rozmaitości, publiczność bawi się wielce na wspomnionej już przez nas nowej, a raczej świeżo przetłomaczonej sztuczce „Portrety męża i kochanka." To małe „nic" sceniczne, winne jest swoje powodzenie, wybornej grze artystów, szczególniej p. Bakałowiczowej, która w rolach podobnego rodzaju nie ma dotąd godnej siebie rywalki. W istocie, utalentowana artystka wypracowała tę drobną rolkę z prawdziwem zamiłowaniem i odgrywa ją *con amore* — chociaż pp. Tatarkiewicz i Jejde wspierają skutecznie talent „pierwszej naiwnej" naszej. Podczas wczorajszego wieczoru, publiczność bawiła się przewybornie na przedstawieniu tej sztuczki, jak również i na całem widowisku, złożonem prócz tego z „Mordercy," i z „Kapelusza Zegarmistrza," farsy dowcipnej i arcy zabawnej. Wkrótce na scenie „Rozmaitości" wystawioną będzie nieznana w Warszawie, ko-

przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Janowi *Dmochowskiemu*, właścicielowi dóbr Komorówka, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radinskim, Gminie Żelizna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 35,088 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Mikołajowi *Szulgin*, właścicielowi dóbr donacyjnych Wichertów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Wichertów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,950 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. miasta Mszczonów, z dóbr Budy-mszczonowskie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, wysłane zostało do Banku Polskiego;— w ilości rsr. 5,835 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Juljannie *Pieniążek*, właścicielce dóbr Kobyłki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiminskim, Gminie Słupno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,101 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Feliksowi *Pstrokońskiemu*, właścicielowi dóbr Młodawin-dolny, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Zapolice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,623 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Jakóbowi *Strzeszewskiemu*, właścicielowi dóbr Niwna, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Wałowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 394 kop. 57, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Oskarowi *Bertram*, właścicielowi dóbr Bodzanowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Smiłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 715 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. sukcesorom Walentego *Moszczeńskiego*, właścicielom dóbr Ziemięcin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Boguszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 31,286 kop. 68, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Maurycemu *Adler* i braciom *Sztaub*, [illegible] nji Kieleckiej, Powiecie Olkuskim, Gminie Ojców, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rsr. 16,182 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Marca r. b. Franciszkowi *Marcinkowskiemu*, właścicielowi dóbr Suchożebry, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Krześlin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 562, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r b. Antoniemu *Jarmuszkiewicz*, właścicielowi dóbr Tomisławice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Wymysłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 262, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 14 (26) Marca r. b. Ludwikowi *Zakrzewskiemu*, właścicielowi dóbr Witkowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejewskim, Gminie Wymysłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

— *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego* zawiadamia posiadaczy Listów Zastawnych, że w terminie oznaczonym art. 114 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z r. 1825, to jest: w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana, w Sali Głównej Gmachu Władz tegoż Towarzystwa, rozpocznie się losowanie Listów Zastawnych Okresu III, Serji I-ej. Fundusz do wysokości którego Listy Zastawne pomienionego Okresu i Serji wylosowane będą, wynosi na to półrocze rs. 839,024 kop. 28.

W rozkazie Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, zamieszczono: Według przepisów Najwyżej zatwierdzonych i ogłoszonych w rozkazie do zarządu wojskowego z d. 17 czerwca 1866 r. za nr. 173, niższe stopnie tak powracający z urlopów na służbę, jak i wchodzący do niej rekruci, nie mają prawa zabierać ze sobą swych rodzin, którym nietylko kwatery skarbowe, ale żadne jakiekolwiek wsparcia udzielane nie będą. JW. Jenerał-Feldmarszałek Głównodowodzący, mając na względzie, ażeby rekruci teraźniejszego i przyszłych poborów z kraju tutejszego, przez nieznajomość tych przepisów nie dopuścili się mimowolnie przekroczenia onych, rozkazać raczył ogłosić w kraju tutejszym wyżej przywiedzione postanowienie i przy każdym poborze rekrutów, ostrzegać ich, aby swych rodzin ze sobą nie zabierali. O czem podaje się do wiadomości.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 12-go (24-go) Marca roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 29, na które, tudzież na dawniejsze w 182 wnioskach złożono rub. sr. 3,848 kop. 70. Na żądanie zaś 171 Uczestników (prócz procentu rs. 27 kop. 51½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 8,302 kop. 35½ i umorzyła książeczek 38. Przeto uczestników 17,652, posiada kapitał rub. sr. 646,151 kop. 84½.

Nominacja.— Przez Najwyższy ukaz do rządzącego senatu z d. 11 marca r. b., sekretarz stanu, tajny radca Taniejew, członek komitetu opiekującego się zasłużonemi urzędnikami cywilnemi i rzeczywisty członek rady Cesarskiego towarzystwa filantropijnego, mianowany został kierującym 1-m wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków. (*Siew. Pocz*)

Monarsze zadowolenie. Najjaśniejszy Pan oświadczył szczególne zadowolenie swoje oberpolicmajstrowi petersburgskiemu jenerał-lejtnantowi Trepowowi, wszystkim oficerom i urzędnikom policji petersburgskiej i dywizjonu żandarmerji, za wzorową ich czynność, gorliwość i rozporządzenia w wykonaniu obowiązków dopilnowania porządku podczas zabaw ludowych, jakie miały miejsce w stolicy od 19 do 26 zeszłego lutego, a niższym stopniam policji i dywizjonu żandarmerji, Jego Cesarska Mość udzielił gratyfikację po kop. 50 dla każdego. (*Rus. Inw.*).

Okólnik sztabu głównego z d. 8 marca. — Akta po zwiniętych 1 stycznia r. b. komendanturach: suwalskiej, płockiej, radomskiej, lublińskiej i łomżyńskiej, oddane zostały gubernjalnym naczelnikom wojennym pomienionych gubernij, a akta zwiniętej w tymże dniu komendantury łowickiej—do biura warszawskiego gubernjalnego naczelnika wojennego. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Marca.

Dziennik konstantynopolski *Turquie*, wbrew oświadczeniom lorda Stanley w parlamencie, twierdzi, iż żadne mocarstwo nie proponowało Porcie zrzeczenia się Kandji i dodaje, że Porta postanowiła nie ustępować ani piędzi terytorjum, poręczonego jej traktatem z 1856 roku. Mając do wyboru pomiędzy powagą dziennika konstantynopolitańskiego, a powagą ministra angielskiego, niezawodnie wszyscy większą będą przywiązywać wiarę do oświadczeń tego ostatniego w obec parlamentu. Według listów z Aten, zgromadzenie narodowe kandjotów, które odbyło się w połowie lutego w Sphakji i ustanowiło rząd tymczasowy, poleciło temu ostatniemu sprawować władzę w imieniu króla greckiego, aż do czasu zajęcia wyspy przez wojska greckie. Rząd ten, składający się z 7-u członków, w swej pieczęci używa herbu królewsko-greckiego domu.

Odpłynięcie eskadry pancernej włoskiej, pod dowództwem admirała Ribotti, na wody wschodnie, zostało, jak się zdaje, odroczone, gdyż eskadra ta spokojnie stoi w Spezzia. *Gazeta Piemoncka* tymczasem dowodzi, że wyprawa wojownicza włoska byłaby na teraz niewłaściwą, gdyż pierwszą potrzebą Włoch, jest zwrócenie wszystkich swych sił do wewnętrznej organizacji. Parlament włoski w istocie nader gorliwie pospiesza z czynnościami przygotowawczemi, a mianowicie z sprawdzaniem wyborów, aby mógł przystąpić do właściwych prac. O wstąpieniu p. Ratazzego do gabinetu niema już mowy, ale zawsze pozostał on kandydatem rządowym na prezesa izby deputowanych, kiedy opozycja forytuje na tę godność Manciniego.

Według dzienników niemieckich, porozumienie pomiędzy Prusami a państwami południowo-niemieckiemi, sięga dalej nad przymierze wojskowe, określone w świeżo ogłoszonych traktatach. Podstawy przystąpienia Bawarji i Badenu do związku północno-niemieckiego, miałyby być już ustanowione, i urzeczywistnienie tej myśli miałoby nastąpić zaraz po uchwaleniu konstytucji tego Związku. Z Wirtembergiem rzeczy jeszcze nie tak daleko zaszły.

Według korespondencij z Wiednia, wieść o przymierzu zaczepno-odpornem Prus z Austrją, puścił sam p. Beust za pomocą *N. fr. Presse*. Sfery dworskie w Wiedniu, podobno upatrują jedyny ratunek w tem przymierzu, na które zgadzają się i ministrowie węgierscy. Ci ostatni, podczas narad z p. Beustem w Peszcie, mieli mu zalecać zachowanie jak największej ostrożności w polityce zagranicznej, z powodu, że Austrja potrzebuje koniecznie spokoju dla uregulowania swoich spraw wewnętrznych. Sejm węgierski pospiesza z obradami nad projektem komisji 67-u co do spraw wspólnych, gdyż dopiero po jego zatwierdzeniu, będzie można przystąpić do kwestji kroackiej. Dotychczasowe wiadomości o wyborach w Czechach i Morawji, wskazują przewagę stronnictwa czeskiego, ale rząd spodziewał się, że wybory z kurji wielkich

---

medja Fredry (syna) „Piosnka Wujaszka.” O ile nam wiadomo, komedja ta, aczkolwiek dowcipnie napisana, jest podrzędnym młodego pisarza utworem; szkoda że nie postarano się o najlepszy, choćby dla tego tylko, ażeby syn tak sławnego ojca pokaźniej się zaprezentował na scenie, na której nazwisko Fredry jest zawsze symbolem genjuszu i tryumfu. Szkoda również, że nowy, ogłoszony już drukiem utwór zasłużonego pisarza tutejszego St. Bogusławskiego „Złoty młodzieniec,” nie może się dostać na deski sceniczne. Czytając go, spostrzegliśmy wiele dowcipu, odznaczającego zwykle to pióro, wiersz potoczysty, język piękny i wiele innych zalet, które w grze dobrych artystów, szczególniej zaś takiego jak Żółkowski mistrza, któremu tytułową rolę autor przeznacza, uwydatniłyby, a nawet i podniosły rzeczywistą wartość sztuki.

Zapowiedziane już i gotowe prawie przedstawienie „Rodziny Benoiton,“ komedji, w której aktorki paryzkie przesadzały się kosztownością strojów i brylantów aż do skandalicznej prawie emulacji — wstrzymane a raczej odłożone zostało, z powodu obłożnej choroby Królikowskiego. W istocie, lepiej zaczekać, niż ryzykować powodzenie sztuki przez zastąpienie potężnego artysty innym, koniecznie już mierniejszym. Zresztą aż do wyzdrowienia Królikowskiego, możnaby wznawiać niektóre sztuki, od dawna już zaniedbano niesłusznie,—jak „Marję Mulatkę“ naprzykład, gdzie rolę po Chomanowskim a następnie Trapszy, należałoby powierzyć p. Grzywińskiemu. Możnaby również skorzystać z gotowego już przekładu, granej dwukrotnie w teatrze dobroczynności przez amatorów komedji „Sidła,“ która jest misternym i prawdziwie salonowym obrazkiem scenicznym—chociaż artystka przedstawiająca rolę główną, baronowej czy hrabiny, wystawioną byłaby na niebezpieczne istotnie porównanie z wyborną, pełną talentu, naturalności, swobody i dystynkcji grą szanownej amatorki p. Bogowolskiej, która w tej roli występowała dwukrotnie. W każdym razie, obecnie gdy za kilka tygodni trupa włoska opuszcza Warszawę, a wiosna wabić zacznie publikę do spacerowych rozrywek, należałoby przygotować zawczasu nowe dla wzmocnienia repertuaru sztuki. Jeżeli-ć scena ma rywalizować z wiosną o sympatję publiczności — musi jej dawać również świeże i również smaczne jak jej rywalka płody.

Dzisiejsze przedstawienia w obudwu teatrach ściągną niezawodnie licznych widzów: albowiem w wielkim, p. Epstein magik przyrzekł ściąć głowę każdemu ktokolwiekby sobie życzył doznać tak ciekawego i osobliwszego wrażenia, a w niedostatku amatorów, swojemu pomocnikowi zapewne... a nadto jeszcze wytłumaczyć następnie i widzom i delikwentowi, jakim sposobem odbywa się ta denerwująca sztuka;—w małym zaś przedstawią dwie arcy wesołe operetki, oraz tańce, które na tej drobnej scenie, tak bardzo zbliżonej do binokli i do oczu widzów, wielce radują zwolenników choreografji plastycznej.

W pośród powodzi koncertów i wśród różnorodnych projektów na widowiska mające rozerwać wielkopostne refleksje warszawian, krąży pogłoska o utworzeniu widowiska zbiorowego, w którem i muzyka i śpiewy i obrazy żywe, mają współzawodniczyć z sobą; że jednak współzawodnictwo takie toczyć się będzie w celu dobroczynnym, przeto życzymy zamiarowi, ażeby jak najrychlej doszedł do skutku, a pogłoskę zamieszczamy pod teatralną rubryką w przypuszczeniu, że owe zbiorowe widowisko na scenie odbywać się będzie.

Al.

właścicieli zniweczą tę przewagę, tembardziej, że dla wpływania na arystokrację w Czechach i Morawji, udawał się do Pragi i Brna (Brünn) arcyksiążę Karol Ludwik.

W angielskiej izbie gmin, p. Dizraeli niespodzianie zażądał drugiego odczytania bilu reformy wyborczej, bez wprowadzenia doń żadnych zmian, czemu opierał się p. Gladstone, a w rozprawach jakie z tego powodu nastąpiły, żaden z mówców nie bronił wspomnionego bilu w całości. Izba wyższa zajmowała się stosunkami ze Stanami Zjednoczonemi i otrzymała od lorda Stanley zapewnienie, że w sprawie statku *Alabama* nie nadeszła żadna nieprzyjazna depesza od rządu washingtońskiego. Wiadomo jednak, że kongres Stanów Zjednoczonych wziął się do tej sprawy, i trzeba jeszcze czekać, czy nie wystąpi z nieprzyjaznem oświadczeniem.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Wiadomości telegraficzne

* *Wiedeń, 26 marca. Wiener Z.* zapewnia, że w tutejszych sferach kompetentnych nie wiadomo nic o mającem jakoby nastąpić przybyciu do Wiednia francuzkiego jenerała Fleury w jakiejkolwiek bądź misji. *(Wolffs T. B.)*

* *Bukareszt, 26 marca.* Izba przyjęła na swem wczorajszem posiedzeniu, 75 głosami przeciw 52, projekt do prawa o przeniesieniu sądu kasacyjnego do Jass. Posiedzenia izby przedłużone zostały do 11-go kwietnia. (*Tamże*).

* *Londyn, 25 marca.* Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu izby lordów, lord Stanley oświadczył, że bezzasadne są twierdzenia o otrzymaniu od sekretarza stanu Sewarda nie nacechowanych wcale przyjaźnią depesz w kwestji statku *Alabama*.—W izbie gmin Disraeli zaproponował, bez złożenia żadnych objaśnień, drugokrotne odczytanie bilu reformy; Gladstone oponował przeciw odczytaniu, jeżeli rząd nie porobi znacznych ustępstw. (*Tamże*).

* *Londyn, 26 marca.* W rozprawach nad bilem reformy, którego drugokrotne odczytanie rozpoczęło się na wczorajszem posiedzeniu izby gmin, wzięli udział liczni mówcy, z których atoli bardzo nie wielu broniło bilu w ogólności. W końcu dalsze rozprawy zostały odroczone. (*Tamże*).

* *Berlin, 26 marca. Börsen Z.* donosi: W sferach dyplomatycznych powiadają, że cesarz Napoleon wystosował list własnoręczny do króla pruskiego z powodu rocznicy jego urodzin. (*Tamże*).

* *Berlin, 26 marca. Staats Anz.* ogłasza list króla włoskiego do hr. Bismarcka z okoliczności udzielenia temu ministrowi oznak orderu Annunciaty. List ten, pisany po francuzku, tak się kończy: „Chcę uświęcić, zapomocą tego wyraźnego dowodu, miejsce, jakie Włochy wyznaczają wam w swych wspomnieniach, które będą dla nich zawsze drogie i cenne. Chciejcie upatrywać w tem dowód szacunku, jaki mam dla was; nie przestawajcie wzmacniać stosunków przyjacielskich, zawiązanych pomiędzy Włochami i Prusami, na skutek tak pamiętnych wypadków.

* *Paryż, 25 marca. Monitor* donosi, że cesarz wyznaczył p. Varanner, porucznika statku, ażeby udał się do Saigon dla zbadania stanu osady i zdania mu sprawozdania, jak dalece rozwinięty został tam postęp i jakich środków należy się chwycić dla rozszerzenia stosunków Kochinchiny z krajami sąsiedniemi. (*Cor. H. B.*).

* *Konstantynopol, 25 marca.* Dziennik *Turquie* donosi, że pomimo mowy lorda Stanley, upoważniony został do oświadczenia, iż ani rząd francuzki, ani też żaden inny rząd nie proponował nigdy Porcie odstąpienia Kandji do Grecji. *Turquie* dodaje, że Porta nie ustąpi nigdy piędzi ziemi poręczonej uroczyście traktatem paryzkim z 1856 r. (*Tamże*).

* (Artyści petersburgscy). Do nas do Warszawy przybyli z Petersburga artyści teatrów Cesarskich: pani Leonow, primadonna kontr-alto ruskiej opery w St. Petersburgu, p. Wasiljew 2-gi pierwszy komik, p. Sariotti pierwszy baryton, i aktor p. Monachow, którzy zamierzają w sobotę dać wieczór literacko-muzykalny w sali resursy obywatelskiej. Program tego wieczoru jest następujący: Arja z op. „Natasza” Villebois wyk. pani Leonow; Sceny z romansu „Prestupleniei nakazanie” Dostojewskiego, odczyta p. Wasiljew; „Sen” wielka fantazja Pauflera, wyk. p. Sariotti; „Razłuka” romans ruski, wyk. p. Leonow; „Straszny flecista,” humorystyczna poezja, odczyta p. Monachow; „Dwa słowa” pieśń ruska, wyk. pani Leonow; Duet z op. „San Giovanni” Mozarta, wyk. pani Leonow i p. Sariotti; „Woźle rieczki, woźle mostu”, pieśń ruska, wyk. pani Leonow; „Wieczór” i „Prządka”, dwa romanse Moniuszki, wyk. p. Sariotti; „Grusza” opowiadanie Uspeńskiego, odczyta p. Wasiljew; „Lubi menia, zabud' wieś mir”, romans Kątskiego, wyk. pani Leonow; „Barysznia” wiersz Berangera, odcz. p. Monachow; „Niet, on menia nie razlubił” i „Miłyj wieczer”, ruska pieśń wykona p. Leonow. Początek wieczoru o godz. 8 ej, a cena miejsc: krzesła w pierwszych dwóch rzędach rs. 2, w następnych rzędach rs. 1 kop. 50, w sali za kolumnami nienumerowane rs. 1. Oprócz tego, ciż sami artyści zamierzają dać w niedzielę, o godz. 1 ej z południa poranek literacko-muzyczny w salach redutowych, program którego nie zaniedbamy podać do wiadomości publicznej.

* (Różne wiadomości). Według depeszy telegraficznej. przyjeżdża z Petersburga do Warszawy słynny pianista pan Antoni Kątski. Znakomity ten artysta, zapewne podczas obecnego pobytu swego w naszem mieście, da się słuszeć publiczności. — Cyrk p. Renza, na powszechne żądanie, przedłużył jeszcze w Petersburgu przedstawienia; zaś cyrk p. Hinné, również znany w Warszawie, doznaje obecnie w Moskwie powodzenia. — Magik Mehay, który zeszłego lata dawał przedstawienia w tak zwanem „Orfeum,” na Miodowej ulicy, występuje obecnie z sztukami magicznemi w jednym z teatrów Petersburgskich.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Jan Jarząb, furman lat 30 wieku mający, nagle zmarł. — Również dnia wczorajszego, 14-letnia dziewczynka Berta Rozenek, córka szypra, biegając po kamieniach młyńskich około domu N. 409 na Pradze znajdujących się, skutkiem obalenia się jednego z nich, uległa złamaniu prawej nogi powyżej kolana.—W dniu onegdajszym w czasie eksportacji zwłok ś. p. jenerał-lejtnanta księcia Bebutowa, popełniona została kradzież u dymisjonowanego junkra Kurbana Weli-Ogły w gmachu Ordonanshausu zamieszkałego, a mianowicie: gotowizną rs. 235, dwa złote zegarki, dwa pierścienie z brylantami, turkusów 15, dwa rewesa na rs. 470 i inne rozmaite złote przedmiota; podejrzany o spełnienie tej kradzieży przez policję przyaresztowany został i ścisłe śledztwo prowadzi się.

* (Środki przedsięwzięte dla oświaty ludu na Kaukazie). Gazeta [illegible] tarz języka abchazkiego ułożony był w czasie, kiedy zachodnia część Kaukazu nie była jeszcze podbitą, a większa część pokolenia abchazkiego: dżygiety, pschu, achczysou i inne małe plemiona abchazkie, wyznania machometańskiego, nie przeniosły się jeszcze do Turcji. Aby więc nie wzniecać podejrzenia mahometanów o nietolerancji, nie zamieszczono w elementarzu modlitw ani prawideł wiary i zasad moralności chrześcjańskiej, słowem, nie przytoczono żadnej wzmianki o chrystjanizmie Po stanowczem zaś zajęciu zachodniego Kaukazu i wyemigrowaniu z tamtąd fanatycznej części ludności, okazała się potrzeba uzupełnienia pócządkowego elementarza. Ponieważ zaś tenże pod względem naukowym ułożony jest bardzo dobrze, i może służyć do nauczania czytania w Abchazji, przeto dla kształcenia ludu w duchu chrześcjańskim, uznano za pożyteczne sporządzenie do tego elementarza dodatku, który by o ile można obejmował w sobie wszystko, co może objaśnić główne zasady religji chrześcjańskiej i dobroczynny wpływ jej na obyczaje i codzienny byt człowieka. W tym celu, do komisji ustanowionej dla szerzenia między góralami oświaty, powołani byli trzech krajowców, w tej liczbie jeden duchowny, a przy ich pomocy, członkowie komisji przełożyli na język abchazki dziełko pod tytułem: „Dobre czytanie dla prawosławnych.” Przekład ten przejrzany został w komisji i już się drukuje w ilości 2,400 egzemplarzy, które przesłane będą do Abchazji dla rozdania bezpłatnie nauczycielom szkół i innym osobom. Na język osjatyński, począwszy od roku 1860, dotąd przełożone zostały: „Historja święta starego testamentu”, „Historja nowego testamentu“, „Druga księga królestw”, „Druga księga Mojżeszowa” i różne modlitwy.

Ameryka.

* (Finanse Stanów Zjednoczonych). *La Patr.* z 26-go b. m. pisze: Depesze telegraficzne z Nowego-Jorku donoszą nam często, że dług narodowy Stanów Zjednoczonych wynosi już tylko tyle a tyle miljardów dolarów, lecz nie informują one nas w inny sposób o prawdziwem położeniu finansowem kraju. Potrzeba czytać dzienniki Stanów Zjednoczonych, ażeby poznać, jak ogromne klęski spowodowywa prawie codziennie system pieniędzy papierowych z kursem przymusowym, zaprowadzony od czasu wojny domowej. Tak, w ciągu pierwszych pięciu dni bieżącego miesiąca, pięć banków narodowych zbankrutowało w Stanach Zjednoczonych. Banki te widziały się zmuszonemi do zawieszenia swych wypłat, na skutek kradzieży popełnionych przez ich własnych administratorów lub urzędników. Pochodzący ztąd deficyt wynosi dwa miljony dolarów czyli dziesięć miljonów franków. Wiadomość o zawieszeniu wypłat przez pięć banków, i to w ciągu jednego tygodnia, wywołała strach paniczny na giełdzie nowojorkskiej, pomimo, iż przyzwyczajona jest ona do podobnych wypadków, tak częstych od czasu zaprowadzenia banków narodowych. Te zakłady finansowe nie mają, jak wiadomo, dla swych operacij żadnej innej podstawy, jak tylko pieniądze papierowe, których fluktuacje niesłychane są powszechnie znane. Te właśnie banki, wspierane specjalnie przez rząd, podkopały stopniowo inne instytucje kredytowe w Stanach Zjednoczonych, gdzie było poprzednio, w roku 1860, przeszło 3,000 banków upoważnionych przez rząd. Od czasów wojny domowej i emisji pieniędzy papierowych, instytucje te bardzo upadły pod względem tak liczby jak i znaczenia ich. Banki narodowe, które same jedne korzystały z opieki rządu, doszły w ciągu trzech lat do liczby blizko 1,500, ostatnie zaś wiadomości przekonywają, jak mało można polegać na ich operacjach.

Austrja.

* (Kwestja serbska. — Sprawy węgierskie). *Wiedeń, 24 marca.* Tutejsze sfery rządowe zostały obecnie nieco uspokojone co do Serbji. Hr. Zichy, spokrewniony z księciem Michałem, posyłany był w misji poufnej do Belgradu i miał przywieść ztamtąd zapewnienie, że Serbja nie przedsięweźmie nic takiego, coby mogło oddziałać szkodliwie na spokojność w prowincjach południowo-słowiańskich, należących do Austrji. Lecz bardzo być może, że dobre chęci księcia serbskiego prześcignięte zostaną przez wypadki niezależne od jego woli.—Cesarz wrócił tu wczoraj wieczorem z Budy; lecz większa część jego dworu pozostała w Węgrzech, i powiadają powszechnie, że monarcha uda się tam znowu pojutrze. Baron Beust towarzyszyć będzie cesarzowi i zabawi w stolicy Węgier tak długo, aż sejm ukończy rozprawy nad projektem do prawa o sprawach wspólnych. Słusznie przywiązywana jest wielka waga do szybkiego przyjęcia tego projektu, albowiem dopiero po zatwierdzeniu go przez sejm, rozpoczną się układy względem porozumienia z Chorwacją i krajami nie węgierskiemi, i z tego powodu cesarz i pierwszy doradca korony zabawią dłuższy czas w Budzie, ażeby przy ewentualnych nieporozumieniach, dopomagać ministerstwu węgierskiemu radą i czynem. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Nota austrjacka). *Gen. Cor.* zamieściła następującą notę, komunikowaną także różnym dziennikom austrjackim: Godnem jest uwagi to, że rząd pruski zawiadomił poufnie gabinet cesarski w d. 15 b. m. przez swojego posła o zawarciu tajnego traktatu pomiędzy Prusami z jednej, a Bawarją i Badenem z drugiej strony, który to traktat ogłoszony został w d. 19 b. m. w Berlinie. Donosząc o tem minister pruski dodał, że traktat ten uważa jako czysto obronny. *(La Fr.)*

Belgja.

* (Żywioł flamandzki). Flamandczycy, stanowiący mniejszość ludności Belgji, wynurzają słuszne życzenie, ażeby państwo coś uczyniło dla ich języka i dla zabezpieczenia ich indywidualności narodowej; jakkolwiek nie wielka przestrzeń Belgji i szczupłe środki, jakiemi rozporządza żywioł flamandzki, otoczony ze wszech stron francuzami, nie zdołały jeszcze zwrócić należytej uwagi Europy na życzenia narodowe, żywione przez flamandczyków, pomimo to kwestja ta jest dla samej Belgji wielkiej doniosłości i powinna być wcześniej lub później wzięta pod rozwagę przez belgijskich mężów stanu. W Brukseli zwołany został na 24 b. m. wielki meeting flamandzki, który ma wprawdzie przedewszystkiem na celu uzyskanie dla teatru narodowego flamandzkiego w Brukseli subwencji ze strony miasta; lecz ta dążność podrzędna jest widocznie jedynie wstępem do agitacji narodowej wielkich rozmiarów, jak się to okazuje wyraźnie z następujących wyrazów, któremi kończy się odezwa zwołująca na meeting: „Flamandczycy, przyjdźcie popierać nas, ażebyśmy mogli żyć zawsze jako lud wolny i niepodległy.” *(Nordd. A. Z.)*

Francja.

* (Ciało prawodawcze). Ostatnie rozprawy wywołały w ciele prawodawczem przykre usposobienie umysłów, które wyjdzie zapewne jeszcze bardziej na jaw przy roztrząsaniu dalszych propozycij rządowych, znajdujących się na porządku dziennym. Korespondencje paryzkie twierdzą, że co najmniej projekt reorganizacji armji nie dozna bynajmniej dobrego przyjęcia. Komisja wyznaczona do roztrząśnięcia te-

go projektu, składa się po większej części z wyraźnych jego przeciwników, i jeżeli ze sposobu myślenia, jaki powodował izbą przy wyborze tej komisji, mamy wyprowadzać wniosek o sposobie myślenia izby w ogólności, to w takim razie projekt zostanie albo całkiem odrzucony, albo też przyjęty jedynie z bardzo znacznemi zmianami. Bardzo być atoli może, że obawy te są przesadzone i że wiadomości szerzone w tym względzie nie mają rzeczywistej podstawy i obliczone są raczej na to, ażeby usposobić część członków ciała dyplomatycznego i opinję publiczną w duchu nieprzyjaznym dla rządu. *(Nordd. A. Z.)*

Portugalja.

* (Podatki). Agitacja panująca w Portugalji przeciw zaprowadzeniu nowych podatków, czyni coraz większe postępy. W zeszłą niedzielę odbył się w Lizbonie wielki meeting, prezydowany przez księcia Loulé; na meetingu tym uchwalono jednozgodnie, podać królowi petycję przeciw projektowanym podatkom. Okoliczność ta, że książę Loulé prezydował na meetingu skierowanym przeciw projektom finansowym, złożonym przez ministerstwo, daje do mniemania, że niechęć ludu przeciw podwyższeniu podatków eksploatowaną jest dla celów politycznych, do których dążą stronnictwa. *(Nordd. A. Z.)*

Prusy.

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 26 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, artykuł 6-ty ustawy związkowej, dotyczący rady związkowej, został po krótkich rozprawach przyjęty znaczną większością. Art. 7-my został również przyjęty wraz z poprawką Lasker'a, usuwającą warunek w przedmiocie większości dwóch trzecich części głosów przy zaprowadzaniu zmian w ustawie i robiącą z tego warunku osobny artykuł ustawy. Przy rozprawach nad art. 8-m, Bismarck, na zapytanie Hammersteina, oświadcza, że stałe komisje rady związkowej, jakkolwiek nie mają być ciągle czynnemi, pomimo to powinny zawsze istnieć. Po kilku osobistych uwagach pomiędzy dep. Zachariä i hr. Bismarckiem co do wyrażenia użytego jakoby przez tego ostatniego, artykuły 8, 9 i 10-ty zostają przyjęte. Przy rozprawach nad art. 11-m, dotyczącym prezydium związkowego, przemawia Plank, który broni poprawek w przedmiocie odpowiedzialności ministrów. Art. 11-ty zostaje przyjęty wraz z poprawką Lette'go, stanowiącą, że traktaty powinny być zatwierdzane nietylko przez radę związkową, [illegible] przez parlament. Poprawka Benningsena do artykułu 12-go, żądająca składania przysięgi przez kanclerza związkowego, zostaje ewentualnie przyjęta. Przy głosowaniu nad art. 12-m wraz z poprawką do niego, okazuje się 125 głosów za i 125 przeciw. Przy głosowaniu imiennem, artykuł 12-ty zostaje wraz z poprawką odrzucony 127 głosami przeciw 126. Rozmaite propozycje, ażeby głosowano nad art. 12-m bez poprawki do niego, pozostają bez skutku. Berthusy oświadcza, że postawi art. 12-ty jako poprawkę. *(Wolffs T. B.)*

* (Nota ministra wojny). *Nation. Ztng* ogłasza notę p. von Roona, ministra wojny, dotyczącą się art. 50 i 58 projektu konstytucji. Z noty tej okazuje się, że według nowego spisu i możebnego przyrostu ludności, związek północny składać się będzie prawie z 30 miljonów mieszkańców. Kontyngens wojska na stopie pokoju ustanowiony art. 56 na 1% ludności, wynosić będzie około 300,000 ludzi, pomiędzy któremi znajdować się będzie 39,000 podoficerów, nie licząc w to 13,000 oficerów. *(La Fr.)*

* (Stosunki z Francją). Nietylko same dzienniki pół-urzędowe paryzkie usiłują zaprzeczyć pogłoskom, przedstawiającym stosunki pomiędzy gabinetami francuzkim i pruskim, jako naprężone z powodu kwestji luksemburgskiej. Tym samym duchem przejęte są także dzienniki ministerjalne berlińskie. *Kor. Zeidlera* uważa w szybkim powrocie p. Benedetti, w celu stawienia się na uroczystość urodzin króla pruskiego, daleko bardziej znaczącą oznakę, niż zwyczajną grzeczność. „W obecnych okolicznościach, pisze *Korespondencja*, można z tego faktu śmiało wnosić, że rząd francuzki pragnie swojemu przyjacielskiemu usposobieniu nadać jasny i dokładnie oznaczony kierunek.“ *(Nord).*

Turcja.

* (Powódź). Z Konstantynopola donoszą, że w Turcji azjatyckiej padały ulewne deszcze, w skutek czego Eufrat wyszedł z brzegów i komunikacja telegraficzna pomiędzy Diarbekirem i Mossulem została przerwaną. *(Nordd. A. Z.)*

Włochy.

* (Eskadra włoska). *Gazeta piemoncka* z d. 24 marca, z powodu obecnych ruchów floty włoskiej pod rozkazami admirała Ribotti, powiada, że wyprawa wojownicza Włoch byłaby dziś niewczesną, gdyż Włochy powinny przedewszystkiem poświęcić wszystkie swoje siły na ulepszenia i rozwój wewnętrzny. *(La Fr.)*.

* (Garibaldi). Według *Corriere dell'Emilia*, p. Crispi miał udać się do jenerała Garibaldego z prośbą, ażeby nie przybywał do Florencji, dopóki go o to nie poproszą. *(La Fr.)*.

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 23 marca.

Organizacja policji.—D o kroniki porażek polonofilów.—Jakiej pomocy spodziewać się może rząd nasz od chłopów pod firmą narodowościową jej używając.

Od czasów ministerstwa meternichowskiego, zakres policyjny nie był tak rozszerzony, jak obecnie u nas, przy sposobności reorganizacji zaprowadzonym zostanie. Z 1-m majem ma wejść w życie nowa organizacja policyjna, tak zwana „państwowa;“ w miastach głównych pozostaną dyrekcje jak dotychczas, a po powiatach zostaną zaprowadzone komisarjaty policyjne, którym jak politycznym urzędom, tak samo podległemi będą i urzęda gminne w dotyczących sprawach; a słychać, iż autonomią tą obdarzone zostaną tylko Czechy i Galicja.

Do kroniki porażek polonofilów, należy znów zapisać porażkę ich w parlamencie północno-niemieckim z powodu założenia protestu przeciw wcieleniu poznańskiego do związku niemieckiego. Na protest ten odpowiedział hr. Bismarck. (Odpowiedź hr. Bismarcka wiadomą jest naszym czytelnikom. *P. R.*)

Jakie wyobrażenie miała ludność wiejska o formującym się roku zeszłego legjonie krakusów i obronie krajowej podczas austro-pruskiej wojny, po butnym wystąpieniu w sejmie większości polonofilów; jak nieumiej czy tylko rusini drą koty z temi polonofilami, a szczególnie naszą szlachtą; — posłuży czytelnikom fakt następujący: Komisja złożona z naczelnika powiatu Brzesko (na mazurach) i kilku innych urzędników, odbierała podówczas wysłużonym żołnierzom dokumenta uwolnienia od wojska i zgromadziła takowych w osobnym pokoju, celem odstawienia ich do Tarnowa; tymczasem chłopi naradzali się w karczmach, czy mają dalej służyć czy też oporem uniemożebnić czynności urzędu powiatowego. Dowodził niemi Baca, młody wysłużony żołnierz:

— *Co my psiakrew będziemy panom służyć*, chłopcy nie wierzcie temu, bo tego cesarz nie nakazał, *tylko panowie tak zrobili i chcą wszystkich* [illegible] prusakom na pomoc; *nie dajmy się szlachcić, werbować i asenterować!*

Inni chłopi wyrazili się:

— I tak już długo nie będziemy pod cesarzem, bo najjaśniejszy pan przegra do prusaków, to nas moskal weźmie.

Inni znowu chłopi sądzili, że jeszcze nie tak źle z cesarzem, ale do korpusu nie trzeba iść, *bo tego tylko chcą panowie.* Wreszcie Baca tak się odezwał:

— Chodźmy do becyrku, jak nam co dobrego powiedzą, to dobrze, a jak nie, to będziemy bić.

Znaczna zatem liczba żołnierzy wysłużonych, wtargnęła tedy z nakrytą głową i paląc fajki do kancelarji naczelnika w Brzesku, krzycząc:

— Nie pójdziemy, bo to nie z nakazu cesarza, a oderwawszy drzwi do drugiej kancelarji, wezwali innych wysłużonych i już asenterowanych żołnierzy:

— Chodźcie chłopcy do domu. Przedstawienia wójta odniosły ten skutek, że Baca przystąpił do niego, wołając:

— Bijcie tę psiakrew wójta, bo on taki jak i naczelnik.

W skutek tych okrzyków opuścili wszyscy kancelarję, odmawiając posłuszeństwa, a zabrane dokumenta uwolnienia od wojska, Baniak pomiędzy chłopów porozdzielał.

Żandarmi, którzy chcieli Baniaka w jego mieszkaniu aresztować, dostali tę odpowiedź: „Ja nie pójdę, ja w Brzesku nie mam co robić!“ Tymczasem zgromadziła się znaczna liczba chłopów, a Baniak zawołał:

— „Abrzydnicy chodźcie tu, mnie za to aresztują, żem was nie chciał u wójta podpisać. Do czego inni wtórowali: „To nie cesarz nas chce, lecz *to pewnie tylko jaka podrywka ze strony panów,* którzy nas chcą do Prus zaprowadzić.“ Zachara zaś wołał: „My się nie damy, a jak trzeba, to pójdziemy wszyscy do powiatu i tam urzędników nauczymy; trzebaby było zaraz nam wziąć kija i wszystkich tych hyclów urzędników, którzy z panami trzymają, pobić i wydusić,“ — i nie dali aresztować Baniaka, pomimo groźby żandarma szandrechtem (sąd doraźny).

Chłop nasz jest bardzo przychylny rządowi, o tem ani wątpić; lecz z faktu powyższego pokazuje się najdobitniej, iż użyć go do jakiej podpory pod firmą narodowościową, na nic się nie przyda, a tem bardziej nie mogą nań liczyć polonofile, do których taką czuje odrazę i tak jest zemstą powodowany za dawne się nad nim pastwienie, iż trudno w jakikolwiek sposób powstrzymać go od tego. *Y.*

Paryż, 20 marca (*).

Rozprawy.—Mieszkania.—Interesa w Londynie.—Zmniejszenie wsparcia.—Historja p. Duruy.—Papież.

Bez śmiechu nie można było słuchać, jak ciało prawodawcze rozprawiało o Niemczech. Juljusz Favre utrzymywał, że niemcy są przywiązani do swych drobnych książąt; Thiers powiadał, że jedność Niemiec poczęła się od związku celnego i że pokłócił się z Cavourem, nie życząc sobie jedności Włoch. Margrabia Moustier wcale nie przemawiał, a Rouher bronił za niego polityk§ Francji: wprawdzie, była to jeszcze polityka p. Drouyn de Lhuys. Nikogo nie przekonał, ale większość słuchała go do godziny 8-ej, zapomniawszy że zupa ostygnie. Już raz pisałem, że pruska landwer dokuczy Francji. W istocie to nie żarty powiększyć wojsko do miljona dwakroć sto tysięcy ludzi, a jeżeli i inne państwa będą musiały to samo uczynić, wszystkie się wycieńczą.

Właściciele domów tak się zawzięli, że wymagają pieniędzy z góry, nie zwracając uwagi, że przybysze nie będą najmowali od nich mieszkań. Mówią, że król portugalski najął pierwsze piętro w *Hotel-Bristol* za 1,500 fr. dziennie, a jakiś książę ruski także pierwsze piętro w *Grand-Hotel* za 500,000 na cały czas wystawy. Książę Leuchtenbergski i hrabia Flandrji już przybyli do Paryża.

Z Londynu piszą, że interesa tam nie pójdą lepiej przed upływem dwóch lat, tak tam poszachrowały domy bankierskie i handlowe.

Młodzi księża, emigranci polscy, tak bezwstydnie żebrali dla siebie, że władza zwiedziła ich mieszkania, ale znalazłszy u tego bogate umeblowanie, u drugiego mnóstwo ptaszków, i uznawszy to za przedmioty zbytku, nietylko nie powiększyła, ale zmniejszyła wsparcia.

P. Duruy, jeszcze kiedy był profesorem, wydał znany zbiór historji powszechnej. Uderzony brakiem historji ruskiej, udałem się do wydawców i uzyskałem wyjaśnienie, że pierwiastkowo był plan wydania historji narodów sławiańskich, w której zawierałaby się i historja Rosji, ale zamiar ten nie został wykonany ze względów pieniężnych. Tymczasem książka p. Duruy doszła już do piątego wydania.

Papież leczy się [illegible] Du Barry i przypisuje jej cud przedłużenia życia. *K.*

Paryż, 23 marca.

Usposobienie umysłów we Francji.—Zgromadzenie deputowanych.—Odezwanie się p. Thiersa.— Niepowodzenia emigracji polskiej.—Komedja napisana przez Aleksandra Dumas syna.—Autor oceniony przez swego ojca.

Wszędzie panuje wielkie wzburzenie umysłów. Powiadają, że rząd francuzki postawi się wkrótce w możności odpowiedzenia na traktaty prusko-bawarski i prusko-badeński za pomocą przymierza z Austrją i Włochami; miano jakoby powierzyć jenerałowi Fleury zawarcie takiego przymierza, i Francja ma zamiar zająć wkrótce wielkie księztwo luksemburgskie. Nie będę dowodzić nieprawdopodobieństwa tych twierdzeń; poprzestanę jedynie na oświadczeniu, że świat polityczny żywi przekonanie, iż Napoleon III, pomimo niechęci, z jaką patrzy na traktaty przymierza pomiędzy Prusami i państwami południowo-niemieckiemi, zachowywać będzie postawę wyczekującą, będzie się namyślać i zwróci bardziej niż kiedykolwiek całą swą uwagę na reorganizację armji. Nie tak to łatwo wejść do Luksemburga, znajduje się tam bowiem załoga pruska, którą potrzebaby poprzednio wyprzeć.

Tymczasem mocno tu powstają na ministra stanu. Powiadają tu powszechnie: Jak p. Rouher, będący mężem stanu, jakkolwiek niezbyt wielkim, mógł nie wiedzieć o traktatach, od tak dawna zawartych? Również ministerstwo spraw zagranicznych, wydające po 13 miljonów rocznie na sprawy sekretne, jak mogło być tak ślepem? Takie zadają tu sobie pytania. Powszechne niezadowolenie wzrasta z każdym dniem; ponieważ nie wolno we Francji zwoływać meetingów, w którychby lud francuzki mógł dać się słyszeć ze swem zdaniem, przeto lud ten podaje petycje i zwraca się do cesarza: Czy nieprzyjaciel zagraża już granicom Francji, zapytuje on, że chcecie pobrać do wojska całe masy ludzi? Lecz jeżeli nieprzyjaciel grozi nam, dla czego szczycicie się z waszej polityki.

Porozlepiano tej nocy na przedmieściach plakaty, w których powiedziane było, że lud powinien okazać swą siłę i przeszkodzić, ażeby działano przeciw jego woli. Plakaty te usunięto, lecz czytano je i postanowiono sprzeciwiać się projektowi reorganizacji armji.

(*) List ten wzięty jest z *Wares. Dniew.*

Taki jest we Francji stan umysłów, i to w przeddzień prawie wyborów ogólnych, które mają być dokonane na r. 1869. Havin, dotknięty idjotyzmem, nie zostanie na nowo wybrany, i takiż sam los spotka Guéroult'a, który nadskakuje ministrom. Lecz Juljusz Favre, Eugeniusz Pelletan, Picard, Garnier-Pagès, Carnot i Marie, zostaną na nowo obrani. Okazuje się to ze zgromadzeń, które miewają miejsce w kołach parlamentarnych, obecnie potworzonych. Zgromadzenia te podobne są do tych, które odbywały się pomiędzy rokiem 1848 i 1851 i które nazywano *réunion de la Montagne* i *réunion de la rue de Poitiers*. Zgromadzenia te niepokoją bardzo rząd, lecz po liście cesarskim z 19-go stycznia, nie podobna przeszkodzić im. Na jednem z tych zgromadzeń p. Thiers powiedział: „Zarzucano mi niegdyś, że powznosiłem fortyfikacje Paryża; życzę sobie, ażeby wśród obecnych okoliczności, nie stały się one niezbędnemi". Okazuje się ztąd, że Francja obawia się projektów p. Bismarcka.

Nasi emigranci nie mają szczęścia; jedna z frakcij emigracji, złożona z poznańczyków i mająca na swem czele hr. Działyńskiego, uważała, że obowiązkiem jej jest zaprotestować przeciw mowie p. Bismarcka. Zredagowano przeto protestację i przyniesiono ją p. Guéroult'owi, redaktorowi *Opinion nationale*. P. Guéroult, który jest zagorzalszym prusakiem od samego nawet p. Bismarcka, odmówił ogłoszenia tej protestacji dla stu i jednej przyczyn, z których jedną jest ta okoliczność, że p. Guéroult obawiał się utracić subwencję. Udano się następnie do p. Havin'a, który oświadczył, że z protestacją podobną mogą wystąpić sami tylko poznańczycy, zamieszkali w swoim kraju. (Okazuje się ztąd, że p. Havin nie jest bynajmniej takim idjotą, jak o nim głoszą). Gdzieindziej spotkał ich także takiż sam zawód, wszędzie bowiem odmawiano to pod tym to pod owym pozorem. Nie pozostawało jak udać się do Palais-Royal, co też zrobiono. Sekretarz księcia Napoleona przeczytał protestację i oddał ją napowrót tym, którzy mu takową doręczyli, przyczem ofiarował im zapomogę osobistą w wysokości 10 franków. Możecie sobie wyobrazić wściekłość i zdekoncertowanie autorów protestacji.

Aleksander Dumas syn napisał arcydzieło. W teatrze Gymnase przedstawioną została jego komedja realistyczna, pod tytułem: *Les idées de madame Aubray*. Aleksander Dumas ojciec dał następujący sąd o talencie swego syna, w porównaniu ze swoim własnym talentem:

„.... Hugo, dla sprawienia efektu, potrzebował przeciwstawić śpiewy rubaszne śpiewom kościelnym; stoły pokryte kwiatami i flaszami z napojami, trumnom obitym czarnym kirem; potrzeba mu było dekoracji, kostiumów, efektów scenicznych, drzwi sekretnych, drabin ze sznurów i t. d. Dla mnie zaś dość było czterech parawanów, czterech desek, dwóch osób działających i jednej namiętności. Aleksander, będąc moim synem, odziedziczył część przymiotów, które posiadałem, i uzupełnił je jeszcze właściwemi mu przymiotami. Przyszedłem na świat w epoce poetycznej i malowniczej. Stałem się idealistą. On zaś przyszedł na świat w epoce odznaczającej się materjalizmem i ideami społecznemi. Stał się on przeto realistą.... Biorę mój przedmiot z dziedziny marzeń; on zaś czerpie treść dla swych utworów z życia rzeczywistego. Ja pracuję z zamkniętemi oczyma; on zaś pracuje z otwartemi oczyma. Stronię od świata, który potrącam; on zaś identyfikuje się ze światem. Ja rysuję, on zaś fotografuje. Nadaremnieby szukano wzoru przedstawianych przezemnie osobistości; jego zaś osobistości, możnaby wrazie potrzeby wskazywać po nazwisku. Przedmiot przedstawia mi się ze strony idealnej, jemu zaś ze strony realnej. Jestem autorem autora utworu *Les idées de madame Aubray*". **X.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23, przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10; i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, i przybywają do Warszawy o godzinie 5 minut 38 po południu, a do Aleksandrowa o godzinie 7 minut 20 wieczorem.

* (Wykład publiczny) prof. szkoły głównej Dra Struve'go „*O estetycznem wychowaniu kobiety*" na dochód studentów, odbędzie się w auli szkoły głównej jutro w piątek o godz. 5 1/2, podług ogłoszonego w naszym dzienniku programatu.

* (Dom zleceń rolników nadwiślańskich). Podaje do wiadomości, że na mocy upoważnienia rządu odbędzie się w mieście Lublinie w dniu 18 (30) kwietnia r. b. ogólne zebranie akcjonarjuszów tegoż domu, na którem sprawozdanie za dwa ostatnie lata przeczytane i bilans ksiąg pod zatwierdzenie przedstawionym będzie. Z uwagi że termin egzystencji domu zleceń, zakreślony kontraktem wspólkowym, z rokiem zeszłym już upłynął, a ogólne zebranie z powodu tego stanowczo wyrzec będzie winno o dalszym losie tej instytucji, raczą szanowni panowie akcjonarjusze licznem zgromadzeniem się zebranie to zaszczycić, jako osobistego interesu każdego z nich żywo dotyczące. Nieobecny na zebraniu a z uchwały jego niezadowolony, sobie tylko winę przypisać będzie przymuszony, iż w obradach udziału nie przyjął. Przytem dla otrzymania samej prawomocności, zebranie to licznie reprezentowanem być powinno. Panowie akcjonarjusze pragnący znajdować się na zebraniu, obowiązani są złożyć akcje swoje w naturze w przeddzień w kantorze domu, lub w sam dzień zebrania przy wejściu na salę.— *Wydrychiewicz, Jasieński i Bieliński.*

Warszawa, dnia 16 (28) Marca.

Kalendarz

W piątek, 29 marca,—św. Cyrjaka i Djaka męcz.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 44; zach. o godz. 6 min. 26

W sobotę, 30 marca, — śśw. Kwiryna męcz i Angeli wd. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 44; zach. o godz. 6 min. 26.

Stan pogody

Dziś z rana ciepła + 3°,3 R

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po,
Barometr w milimetrach. . . .	746 9	745.2
Termometr Reaum.	+ 0 4	+ 7 0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7°,5 R. Najmniejsze ciepło + 0°,3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 10.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Przedstawienie **Sztuk magicznych**, p. Zygmunta Epstein.— *Jutro*, opera **Beatrice di Tenda**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, dawano operę **Il Trovatore (Trubadur)**, ostatni raz, przez artystów włoskich, było osób 650.

TEATR ROZMAITOSCI. — *Dziś*, opery **Verbum nobile; Dzwonek; Tańce.** — *Jutro*, **Pan Geldhab.** — *Wczoraj*, dawano **Portrety kochanka i męża; Morderca; O chlebie i wodzie**, było osób 300.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *W sobotę*, dnia 30 marca, **Wielkie Przedstawienie magiczne**, p. S. Bellachini, gdzie po raz 1-szy przedstawioną będzie *Sphinx* czyli *głowa cudowna*, nigdy tu jeszcze nie okazywana.—

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, bezwarunkowo do niedzieli dnia 31 marca jest do widzenia; *codziennie* będą miały miejsce cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego:—*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 15.— *Wczoraj*, było osób 8.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechał z Warszawy mistrz dworu Jego Cesarskiej Mości, książę *Oboleński*, do Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 27 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Adelbert Jordasz w Petersburgu, Salwutzig w Kobrzniu, Halbrajch w Beszenkowicach, Trabsza w Petersburgu, Izydora bez oznaczenia miejsca, Okroszewska w Kijowie;—w dniu 28 Marca r. b. Kuszełewski w Wilkomierzu, Grobbe w Petersburgu, Langier w Kamionce, Wegner w Kamionce, Kulesza w Miziołkach, Jerchul w Grodnie, Filsch w Wilnie, Frankowski w Białymstoku, Naczelnik Powiatu w Pułtusku, Karowski w Wojcieszkowie, Pawłowicz w Petersburgu, Szafkliński w Kownie.

Dnia 15 (27) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 74, wyzdrowiało 127, umarło 13, pozostało 1946 (mężczyzn 868, kobiet 1078); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 178, kobiet 162.

* W d. 27 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 40, żeńskiej 40, *Starozakonnych*: płci męzkiej 4, żeńskie 7, razem 91; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 1, *Starozakonnych*: 3; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej, 17, żeńskiej 19, *Starozakonnych*: męzkiej 6, żeńskiej 10, razem 52.

Ceny targowe
dnia 15 (27) marca 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od —		— do	
	rubl. srebr.	i kopiejki	rubl. srebr.	i kopiejki
Pszenica Waga — —240 f.	7	65	7	80
Żyto „ 230 —235 f.	—	—	5	25
Jęczmień	4	20	4	65
Owies	3	—	3	15
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	—	—

Pud siana od k. — —40 Pud słomy od k. — —24.

Dowozy: Pszenicy 100; Żyta 60; Jęczmienia 600; Owsa 600 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 55 do rs. 3 k. 60

Garniec „ od rsr. 1 kop. 17 1/2 do rsr. 1 kop. 19.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 16 (28 Marca) 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	—	78	67
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		71	33	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		57	33	57	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		73	—	72	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		79	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		110	—	109	50
„ „ „ 1866 „ 100		105	50	105	17
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		57	47	55	33
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		85	50	85	25
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		88	50	88	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	25	110	10
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m	110	10	109	80
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	168	..	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	25	7	50 1/2
Paryż 300 Frank.	2 m.	89	85	89	55
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	..	—
„ „ „	k. t.	-	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 6 2/3

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 31 1/9

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 15 (27) Marca 1867 roku.

	żądaja	płacą
Z BERLINA		
5-ta Pożyczka Rosyjska		61
Obligacje Skarbowe 4%		63
Listy Zastawne 4%		57 1/4
Bilety Banku Rosyjskiego		81 1/8
Weksle na Warszawę		80 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.		89 3/4
„ „ 3 miesięczny		88 7/8
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78 1/8
Koleje Rosyjskie		77 1/4
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		63 1/2
Listy Likwidacyjne		46 3/8
Nowa pożyczka premjowa 1-em		91 3/4
„ „ „ 2-em		88
Żyto na targu		56 1/2
dto „ dostawę		54 5/4
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		128 90
„ Hamburg		96
„ Paryż		51 20
Pożyczka Narodowa		70 20
5% Metaliki		58 70
Akcje Banku Kredytowego		183 30
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 10
Renta Włoska		53 20
Akcje Kredytu Ruchomego		459
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		—

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D *1734*). *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1-o Gerwazego Leona Morawskiego współwierzyciela sum, rs. 4,500 w dziale 4 wykazu pod Nr. 7 *b*, dóbr Bielawa w Okręgu Warszawskim, rs. 7,500 w dziale 4 wykazu pod Nr. 10 dóbr Łęka w Okręgu Zgierskim, rs. 3.810 w dziale 4, wykazu pod Nr 18 dóbr Chylice w Okręgu Warszawskim Gubernji Warszawskiej położonych oraz rs. 15,000 w dziale 4 pod Nr. 5 nieruchomości Nr. 2376*E*, rs. 18,000 w dziale 4 pod Nr. 7 nieruchomości Nr. 1015, rs 7,000 w dziale 4 pod Nr. 7 nieruchomości Nr 1011, rs. 10,000 w dziale 4 pod Nr. 19 i ścieśnienia w dziale 3 pod Nr. 7 nieruchomości Nr. 1714*C* rs. 4.500 w dziale 4 pod Nr 3 nieruchomości Nr 1293, rs. 15,000 w dziale 4 pod Nr. 6 nieruchomości N. 1403 i N. 1403 lit. *A*, rs. 5,000 w dziale 4 pod N. 5 nieruchomości N. 1612, rs. 1,650 pod Nr. 5, rs. 1,200 pod Nr 6 rs 1,500 pod Nr. 7, rs. 300 pod Nr. 8, rs. 2,550 i rs. 1,050 pod Nr. 9, rs. 1,500 pod Nr 11, rs. 4,160 pod Nr, 12, rs. 2,490 pod Nr. 13 działu IV oraz ścieśnień w dziale III pod Nr. 3, 4, 5, nieruchomości Nr. 2427 w Warszawie położonych zabezpieczonych i rs. 5,000 w dziale 4 pod Nr. 22 oraz ścieśnienia w dziale 3 pod Nr. 9 nieruchomości Nr. 1097 w Warszawie położonej zabezpieczonych, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 28 Lipca (9 Sierpnia) 1867 r. w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 15 (27) Marca 1867 r.
Hube.

(N. D. *267*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, że na dzień 16 (28) Czerwca 1867 r. wyznaczony został termin do regulacji spadków po: 1. Ludwice z Pruszyńskich Grabowskiej, współwłaścicielce dóbr Rzeczycy Ziemiańskiej, w Okręgu Kraśnickim położonych. 2. Ludwiku-Rochu Bobowskim, wierzycielu sumy złp. 1,462 gr. 21, albo rsr. 219 kop. 40½, z dóbr Przeorsk *A*, *B*, w Okręgu Tomaszowskim, pożyczką Tawarzystwa Kredytowego Ziemskiego, do depozytu spłaconej.

Lublin dnia 5 (17) Grudnia 1866 roku.
Edward Brodowski.

(N. D. *261*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Po śmierci: 1. Józefy z Bieleckich Konwickiej, wierzycielki sumy rsr. 3,551 kop. 20, na nieruchomości w Lublinie pod Nr. pol. 167, a hyp. 106. 2. Jana Nepomucena Baranowskiego, współwierzyciela sum: rsr. 2,700, i pod tytułem czynszu corocznie po rsr. 900 dochodzonego, na dobrach Beresce *C*, w Okręgu Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej położonych, przez ostrzeżenie ubezpieczonych, i 3. Antoniego Klimkiewicza, współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 717, a hyp. 510, położonej. Otwarte są spadki, do uregulowania których, termin na dzień 9 (21) Czerwca 1867 r. jest oznaczony.

Lublin dnia 3 (15) Grudnia 1866 roku.
Bonar Sędzia p. o. P. Z.

(N. D. 398). *Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po Jacentym Zarembie, zmarłym w dniu 4 (16) Marca 1842 r. pozostał wakujący spadek, składający się z sumy rsr. 55 kop. 64½ w gotowiźnie, i kwoty rsr. 504 kop. 90, w dowodzie likwidacyjnym w Banku Polskiem deponowany. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r, wzywam osoby interesowane do rzeczonego spadku, oraz sukcesorów zmarłego, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszej publikacji tego obwieszczenia, z prawami jakie do spadku mieć mogą, zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, po upływie bowiem tego terminu, wniesionem będzie do Trybunału żądanie, o uznanie spadku za bezdziedziczny i wprowadzenie Skarbu Królestwa w jego posiadanie.

Kalisz dnia 11 (23) Listopada 1866 r.
Masłowski.

(N. D. 257). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Łowickiego.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Ludwika Schendel, wierzyciela sum: rsr. 1.800, w Dziale IV wykazu hypotecznego Nr. 228, rsr. 300, w Dziale IV wykazu hypotecznego Nr. 281, oraz 2. Hiacentego Śliwińskiego, wierzyciela sumy rsr. 1,500, w Dziale IV wykazu hypotecznego Nr. 234, wszystkich nieruchomości w mieście Łowiczu położonych. Otworzył się spadek, do regulacji którego, termin na dzień 28 Czerwca (10) Lipca 1867 r. w Kancelarji Sądu Pokoju oznaczam, i wzywam osoby interesowane, ażeby z prawami swemi do niego w tym terminie stawili się, a to pod prekluzją.

Łowicz d. 22 List. (4 Grud.) 1866 roku.
Jagodzki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1400). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie 12-ej w południe, w pałacu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741, w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja głośna na sprzedaż w jednej partji drzewa z lasów rządowych leśnictwa Brok, Gubernji Łomżyńskiej w bliskości rzeki Buga położonych, a mianowicie z cięć obrębu Ruda lit. A. okr. II, Nr. 15, 16 i 17; Laskowizna lit. B. okr. I, Nr. 15 i 16, IV 17 i 18 i okr. II, Nr. 19; Żurawieniec lit. C. okr II, Nr. 15, 16, 17 i 18; Tuzka lit D. okr. II, Nr. 15, 16 i 17; Dobiechy lit. E. okr. II, Nr. 15, 16, 17; Grabownica lit. F. okr. Nr. 15, 16, 17 i 18; Kacpury lit. G okr. II, Nr. 19; Sumiężne lit. M. okr. II, Nr. 17, 18 i 19, poczynając od sumy rs. 18,737 kop. 59.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Królestwa lub Banku Polskiego na vadjum w gotowiźnie Listach Zastawnych, albo Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach skarbowych z właściwemi kuponami rs. 1,874 wyraźniej rubli srebrem tysiąc ośmset siedmdziesiąt cztery i w dowód tego kwit kasy na wniesienie tej sumy w biurze Komisji złożyć przed godziną 12-tą w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży: przejrzane być mogą: w Warszawie w Biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Rządzie Gubernjalnym Łomżynskim, oraz w Urzędzie Leśnym Brok.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć; później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa o jakikolwiek ubytek od daty oszacowania onego, przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa d. 3 (15) Lutego 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu. Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. 1399). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w gmachu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń w dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1867 r. o godzinie 12 w poludnie, na zasadzie upoważnienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 15 (27) Marca 1866 r. Nr. 21151, odbytą będzie głośna licytacja na sprzedaż dwóch posesji w mieście Warszawie jednej pod Nr. 1033 przy ulicy Grzybowskiej i Nr. 1007*a* przy ulicy Krochmalnej, drugiej zaś przy ulicy Chmielnej pod Nr. 1549*ab* położonych, posesja Nr. 1033 podzielona została na dwie części mianowicie na część lit. A, której szacunek ustanawia się na rs. 12,709 kop. 35 i lit. B, której szacunek ustanowiony na rs. 12,709 kop. 35, a szacunek posesji Nr. 1007*a* na rs. 10,501 kop. 35, posesja zaś Nr. 1549 lit. *a*, *b*, podzieloną została na części 11 i szacunek każdej z nich ustanowiony następujący:

Część oznaczona	lit. A,	na rs.	3,048
„	„ B,	„	3,137
„	„ C,	„	3,132
„	„ D,	„	3,128
„	„ E,	„	3,123
„	„ F,	„	3,119
„	„ G,	„	3,114
„	„ H,	„	3,110
„	„ I,	„	3,460
„	„ K,	„	5,106
„	„ L,	„	5,523

Licytacja odbywać się będzie na każdą z pomienionych części oddzielnie od szacunku dla niej ustanowionego zaczynając od części posesji Nr. 1033 lit. A.

Każdy ubiegający się do licytacji obowiązany jest złożyć w Kasie Głównej Warszawskiej lub w Banku Polskim tytułem vadium w gotowiźnie w listach likwidacyjnych, w listach zastawnych albo w innych papierach publicznych z właściwemi kuponami sumę wyrównywającą $^1/_{10}$ części szacunku do sprzedaży ustanowionego, a w szczególności:

Do kupna części lit. A, posesji N-mer 1033, rs. 1272.

Do kupna części lit. B, posesji Nr. 1033, rs. 1,272.

Do kupna części posesesji Nr. 1007*a*, rub. reb. 1,052.

Do kupna:

Części	lit. A,	posesji Nr. 1549 *a*, *b*,	rs.	305.
„	lit. B.	„ „	rs.	314.
„	lit. C,	„ „	rs.	314.
„	lit. D,	„ „	rs.	313.
„	lit. E,	„ „	rs.	313.
„	lit. F,	„ „	rs.	312.
„	lit. G,	„ „	rs.	312.
„	lit. H,	„ „	rs.	311.
„	lit I,	„ „	rs.	346.
„	lit. K,	„ „	rs.	510.
„	lit. L,	„ „	rs.	562

Vadjum osoby, która się przy nabyciu utrzyma, Skarb Królestwa zaliczy na szacunek, vadia zaś osób które od licytacji odstąpią, bezzwłocznie im wydane zostaną. Wypłata szacunku jaki na licytacji postąpionym zostanie, dozwala się w taki sposób: połowę szacunku, na rachunek którego policzone będzie złożone vadium. Nabywca zapłaci w dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji do Kasy Gubernjalnej Warszawzkiej gotowizną, listami likwidacyjnemi albo listami zastawnemi z właściwemi kuponami, a to z dopłatą różnicy kursu jaka się okaże w dniu wypłaty według świadectwa giełdy Warszawskiej. Drugą zaś połowę szacunku zapłaci nabywca sposobem amortyzacyjnym przez opłatę 7% procentu w ratach półrocznych zaczynając od dnia 1 (13) Lipca r. b.

Szczegółowy opis pomienionych posesji, plan ich oraz inne warunki przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy świąt i niedzieli od godziny 10 z rana do 3 z południa w Wydziale dóbr i lasów rządowych.

Warszawa d. 8 (20) Lutego 1867 roku.
Z upow. Dyrektora Głównego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
(3) Dyrektor Kancelarji, Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, K. Niedzwiedziński.

(N. D. *1501*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Andrzejów z przyległościami Wytyczno, Wólka Wytycka, Dominiczyn, Urszulin, Wincencin, Maydan Wytycki i nowoerygowanemi osadami Michelsdorff, Czerników, Otrata z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,933 kop. 2, vadium do licytacji rs. 12,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 91,270, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

2. Babice składające się z folwarku Babice i nowo założonego folwarku Doba Stara, wsiów Babice, Ruda, Kamionka, Skruda, Wylezin i Ownia z zagrodnikami i sołtystwem tegoż nazwiska z młynów Ruda, Skruda i Wylezin, niemniej z tysiąca morgów lasu od dóbr Ryki oddzielonego i do dóbr niniejszych przyłączonego z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,831 kop. 62½, vadium do licytacji rs. 11,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 86,832 k. 50, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

3. Brussów składające się z folwarku Brussów, wsi Ogonów, wsi Oszczywilk z lasem, ogólnej rozległości miary nowopolskiej włók 68 obejmujące z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,056, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,721 k. 25, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

4. Budziska z wsiami Krzówka i Sobieska z nomenklaturą Zarzeka z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,979 k. 45½, vadium do licytacji rs. 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 36,596 k. 25, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

5. Dąbrówka Stara Niwka część A. B. Dąbrówka Niwka część C. i Dąbrówka Stara część D. z przyległemi częściami na wsiach Dąbrówce Starej, Dąbrówce Wyłazach, Ługu i Stanach, oraz działki łąk i zarośli nad Kostrzyniem z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 765 kop. 29, vadium do licytacji rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,968, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

6. Dąbrówka Wyłazy część B. przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 29 k. 58½, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 955 k. 62½, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Bronisławem Wrońskim w Siedlcach.

7. Dubów, a mianowicie folwark Dubów, z wsią tegoż nazwiska z lasem, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 983 kop. 84, vadium do licytacji rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,316, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

8. Elżbiocin i Kopytów, oraz dobra ziemskie Kodeń Placencja zwane literą B. oznaczone, z przyległą wsią zarobną Kozanówką z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i w Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,651 k. 22½, vadium do licytacji rsr. 10.200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 61,412 k. 62½, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Jozefem Domańskim w m. Siedlcach.

9. Komarówka z wsią Komarowo Stare i z wsią Wolna Osada Komarówki z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Radińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,622 k. 86, vadium do licytacji rs. 3,360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,337 k. 50, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w m. Siedlcach.

10. Kotuń z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 619 k. 64, vadium do licytacji rs. 1,710, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,258, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

11. Krassówka z przyległą wsią Burwin z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,278 k. 23, vadium do licytacji rs. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,595, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziem. Stanisławem Rostkowskim w m. Siedlcach.

12. Olośnica wraz z nomenklaturami Adamówka, Zawola vel Bobrowiec i Nowe Pole Pszczołki z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,835 k. 19, vadium do licytacji rs. 3,480, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,148 k. 75, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

13. Ozorów z wsią Kłudzic, folwarkiem Osińskie i częściami na wsiach Dąbrówka Stany, Dąbrówka Stara z nomenklaturą tak nazwaną Koryta oddzieloną od wsi Oleśnicy z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,956 k. 57½, vadium do licytacji rs. 6,060, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 48,150, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Kancelarji Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

14. Przewłoka część B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 315 k. 46½, vadium do licytacji rsr. 870, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,331, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

15. Pszonka, Łukówce, Rękawica z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rubli srebr. 531 kop. 34½, vadium do licytacji rs. 1,860, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,027, termin

sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

16. Rzewuski-Zawady z nomenklaturą Wólka Kozolubska, oraz częściami na wsiach Rzewuskich i Biernatach Starych litera A. z przyległościami i przynależytościami w O-gu Łosickim Powiecie Konstantynowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 415 k. 28½, vadium do licytacji rs. 1,140, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,280, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

17. Sulbiny Górne składające się z folwarku i wsi zarobnej Sulbiny z przyległością Gorazdy z przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 839 k. 37, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,544 k. 87½, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

18. Tuchowicz z miasteczkiem Tuchowicz, z folwarkami Tuchowicz i Celiny, oraz z wsiami Celiny, Antonin i Józefów, tudzież częścią na wsi Wólce Zastawskiej i nomenklaturami Zameczek, Jarząbek i Warkocz, niemniej połowa wsi Jonnika z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 5,902 k. 86½, vadium do licytacji rs. 10,995, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 69,440, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

19. Wieliczna z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Węgrowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 826 k. 19, vadium do licytacji rs. 2,040, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,941 k. 87½, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

20. Wojcieszków składające się z folwarku Starawieś i wsi tegoż nazwiska wsiów Burzecka Wola, Mikołajew, część Woli Bystrzyckiej, Wola Bobrowa, Petronelin, Szczałb, częściów na Oszczepalinie i części na wsi Bystrzycy z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 14,536 k. 52, vadium do licytacji rs. 27,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 145,470 k. 37½, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 r, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

21. Zalesie z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 332 k. 34½, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,133 k. 12½, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

Sprzedaże wzmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Siedlce, dnia 1 (13) Marca 1867 roku.

Prezes, Kozłowski.

Pisarz, Tchórzewski.

(N. D. 1727) *Wydział Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości, iż w d. 21 Kwietnia (3 Maja) r. b. w biurze jego o godzinie 1 po południu, odbywać się będzie głośna licytacja na dostawę dwóch szaf dębowych do minerałów, od ceny za obydwie rs. 120 in minus.

Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany złożyć Wydziałowi Górnictwa w terminie powyż oznaczonym dowód z wniesionej na vadium kwoty rs. 12 i na koszta licytacyjne rs. 2 do Kasy specjalnej poborowej przy Wydziale Górnictwa, lub innej Skarbowej.

Opis i rysunek szaf oraz warunki licytacyjne, w godzinach służbowych okazywane będą interesantom w Wydziale Górnictwa.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1867 r.

p. o. Dyrektora Wydziału, Szmidecki.

Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

(1) Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(N. D. 1687) *Dyrektor Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. o godzinie 11-ej przed południem, odbywać się będzie w kancelarji Instytutu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, podług wzoru niżej zamieszczonego, na wydzierżawienie młyna wodnego pod miastem Końskowola, w powiecie i gubernji Lubelskiej położonego, i rybołowstwa na stawie Witowickim, na okres trzechletni od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. do dnia 18 (30) Czerwca 1870 r. poczynając od sumy rocznej dzierżawy rs. 3,080.

Każdy zatem przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć vadjum w sumie rs. 616 w kancelarji Instytutu, wyrównywające ⅕ części sumy dzierżawnej, dotąd rocznie płaconej, za podstawę do licytacji przyjętej.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązuje się najdalej do 1 Lipca 1867 r. uzupełnić złożone vadjum do wysokości ¼ części postąpionej dzierżawy rocznej.

Konkurenci mający chęć licytowania, winni w terminie i przed rozpoczęciem licytacji złożyć na ręce Zarządzającego Instytutem deklarację opieczętowaną wraz z vadjum, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwróconem będzie.

Warunki szczegółowe do licytacji, przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w kancelarji Instytutu.

Nowa-Aleksandrja d. 10 (22) Marca 1867 r.

Zarządzający Instytutem, A. Zieliński.

Sekretarz Rady i Zarządu, Erlicki.

Wzór do deklaracji na stemplu ceny kop. 30.

W skutek ogłoszenia Dyrektora Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Nowej-Aleksandrji, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się wziąść w trzechletnią dzierżawę młyn wodny, pod miastem Końskowola położony, i rybołówstwo na stawie Witowickim, za sumę roczną rubli srebrem (wypisać liczbą i literami bez skrobania i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym.

Vadjum do licytacji w wysokości rs. 616 przy niniejszej deklaracji składam.

Pisałem w N dnia N miesiąca N i roku N.

Stałe moje zamieszkanie (wypisać miejsce zamieszkania.)

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

(N. D. 1641). *Управленіе Варшавской Крѣпостной Артиллеріи.*

Вызываетъ желающихъ принять на себя поставку. для этой артилеріи, въ нынѣшнемъ 1867 году, разные предметы и вещи на суму 102 руб 31¾ коп. сереб. Торгъ назначается 24-го а переторжка 28 Апрѣля. отъ 10 до 12 часовъ утра, въ упомянутомъ Управленіи. Торги будутъ производиться изустные, но дозволяется и присылка запечатанныхъ объявленій, на точномъ основаніи 675 статьи I книги 4 части Свода Военныхъ Постановленій. Залогъ на 20 руб. сереб., доличенъ быть представленъ на канунѣ торга или переторжки. Условіи поставки можно видѣть въ Управленіи Варшавской Крѣпостной Артилеріи, ежедневно, кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Варшава, 9 Марта 1867 года.

Командиръ Варшавской Крѣпостной

2 Артилеріи, Полковникъ, Графъ.

(N. D. *1686*). *Magistrat Miasta Piątku.*

Zawiadamia publiczność, iż w kancelarji magistratu tutejszego, w dniu 13 (25) Kwietnia r. b. o godzinie 11-ej rano, odbędzie się in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje podług wzoru poniżej zamieszczonego napisane, na podjęcie się entrepryzy reperacji bożnicy, domu dla rabina i łaźni żydowskiej w mieście Piątku. Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,372 kop. 10¾. wyraźniej rubli srebrem tysiąc trzysta siedmdziesiąt dwa kopiejek dziesięć i trzy czwarte. wykazem kosztów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych pod dniem 12 (24) Grudnia 1866 r. zatwierdzonym ustanowionej. Każdy przystępujący, winien złożyć na vadjum sumę rs 343 kop. 3 w gotowiźnie, w którejkolwiek kasie skarbowej lub miejskiej i kwit do deklaracji dołączyć, które to vadjum deklarant wrazie nieutrzymania się przy licytacji zaraz odbierze. Deklaracje koniecznie na termin oznaczony, złożone być winny pod nieważnością. Na adresie deklaracji wypisać należy: „do Magistratu miasta Piątku, deklaracja o entrepryzę reperacji bożnicy, domu dla rabina i szkoły żydowskiej w mieście Piątku.“ Warunki licytacyjne każdego czasu w biurze magistratu w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Piątek dnia 8 (20) Marca 1867 r.

Burmistrz Olchowski.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany zobowiązuję się niniejszem, wziąść w entrepryzę reperację bożnicy, domu dla rabina i łaźni żydowskiej w mieście Piątku, za sumę rs. (wypisać sumę bez poprawek i skrobanin liczbą i literami) a to stosownie do ogłoszenia Magistratu tegoż miasta z dnia 8 (20) Marca 1867 r., poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach do licytacji o tę entrepryzę zamieszczonym. Kwit kasy N na złożone vadjum w kwocie rs. 343 kop. 3 dołączam, który w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub też wymienię w takim razie gdzie i przez którą pocztę kwit ma być odesłany. Pisałem w N wymienić miejsce dnia N miesiąca N roku Stałe moje zamieszkanie jest w N (wymienić miasto, wieś, powiat i gubernią.)

(tu podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 1555). *Delegowany Sekretarz Magistratu Miasta Płońska.*

W skutek rozporządzenia W. Naczelnika Powiatu Płońskiego z d. 24 Lutego (8 Marca) r. b. Nr. 1298, podaje do publicznej wiadomości, że na satysfakcją zaległych rat procentowych od pożyczki Skarbowej z dóbr Przyborowice górne w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) jako terminie wyznaczonym w godzinach rannych na targu publicznym w mieście Płońsku w drodze publicznej licytacji przed podpisanym Sekretarzem Magistratu sprzedawane będą zajęte przedmiota, a mianowicie: krowy, cielęta, źrebaki i owce, oraz meble pokojowe, a to za gotowe pieniądze zaraz uiścić się mające.

Każdy przeto chęć licytowania mający, zechce się w terminie i miejscu wyż oznaczonym stawić.

Płońsk d 2 (14) Marca 1867 roku.

Sekretarz, Witkowski.

(*N. D. 1735*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Joanny Juljanny dwóch imion z Tonnów Harff po Jerzym Jakóbie Harff pozostałej wdowy, magazyn obuwia męzkiego utrzymującej, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Luizy Elżbiety Anny Marji i Emilji Hermanji, po niegdy Jerzym Jakóbie Harff pozostałych i z tymże spłodzonych dzieci, działającej z mocy upoważnienia Rady familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1865 r. sporządzonej, na czele nakazu dosłownie wypisanej, w Warszawie pod Nr. 614 lit. *e.* zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 450 z procentem 5% od dnia 5 Stycznia n. s. 1866 r., z większej sumy rub. sr. 900 pochodzącej, oraz kosztami, od Kazimierza Majewskiego właściciela prawa wieczystej dzierżawy folwarku Świerk w Okręgu Siennickim w dobrach miasteczko Wawrzyńców czyli raczej Glinianki Gubernji Warszawskiej położonego, zaś w Warszawie pod Nr. 2480 zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1867 r. sporządzonym, zajęty i zaaresztowany został

FOLWARK

Świerk z nomenklaturą Janówek i polem po wyciętym lesie pozostałym Sokole zwanym, w dobrach ziemskich miasteczko Wawrzeńców czyli raczej Glinianki w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej, w Gminie Glinianki w parafji miasta Karczew, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku położonego, którego prawo wieczystej dzierżawy w dziale III pod Nr. 4 wykazu hydotecznego tychże dóbr Glinianki zapisane jest, ogólnej rozległości około mórg 332 pr. 43 miary nowopolskiej czyli około dziesiatyn 170 sażeni 510 zawierający, prawem wieczystej dzierżawy do Kazimierza Majewskiego należący i w posiadaniu tegoż zostający.

Na gruncie rzeczonego folwarku egzystują następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa gontami kryty, dwa kominy murowane mający

2. Ogród fruktowy w kwaterach, którego sieje się warzywo, połączony z laskiem olszowym, płotem z żerdzi w koło opasany. W ogrodzie znaduje się drzew młodocianych około sztuk 90, krzaki agrestu, pożyczek, krzewy bzu, róży, drzew sosnowych, chojaków sztuk 19, przy lasku olszowym znajduje się sadzawka, w lasku drzew olszowych sztuk około 220, drzew świerkowych 3 i huśtawka na słupach urządzona.

3. Podwórko sztachetami ogrodzone z furtką, w środku którego jest klomb, nadto w środku tego podwórka znajdują się drzewa akacji, brzozek, topolowe, dzwonek na słupie drewnianym, uli pustych 3.

4. Piwnica z cegły palonej i kamieni polnych murowana, gontami kryta.

5. Kurniki z drzewa gontami kryte.

6. Kloaka z drzewa gontami kryta.

7. Chlewy z drzewa gontami kryte.

8. Holendernia z drzewa gontami kryta.

9. Spichrz z drzewa gontami kryty.

10. Okolnik płotem z żerdzi ogrodzony.

11. Stodoła z drzewa słomą poszyta.

12. Stodoła z drzewa słomą poszyta, w której znajduje się młockarnia i sieczkarnia.

13. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, z kominem murowanym.

14. Wozownia z drzewa gontami kryta.

15. Chlewy z drzewa gontami kryte

16. Podwórze pomiędzy zabudowaniami będące, wkoło płotami ogrodzone z bramą z desek, na podwórzu tym są 4 chojaki, drzewo topolowe i t. p.

17. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem, przy której znajduje się koryto.

18. Lasek sosnowy, w którym znajduje się drzew chojaków około sztuk 90.

19. Sadzawka za laskiem, sadzawka ta z laskiem w niektórych miejscach płotem z żerdzi i chróstu jest ogrodzona.

20. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem muromanym, której połowa należy do właściciela folwarku Kazimierza Majewskiego, druga zaś połowa o dwóch izbach należy do dwóch włościan uwłaszczonych, którzy nadto posiadają po 150 prętów gruntu.

21. Obora z drzewa słomą poszyta.

22. Obora słomą poszyta, która jest własnością uwłaszczonego włościanina Jana Franiak.

23. Kuczka z desek, która ma należeć do pachciarza Joska Rajentarg.

24. Ogrodzenia przy zabudowaniach i od pola z żerdzi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętego i zaaresztowanego folwarku, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokelego Obrońcy przy Radzie Stanu w Warszawie, pod N. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarowi Sądu Pokoju w mieście Mińsku Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu, na ręce własne.

2. Wojciechowi Niewczas, Wójtowi gminy Glinianka w dobrach Glinianka, Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 3 (15) Marca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wawrzeńców w Okręgu Siennickim położonych, dnia 6 (18) Marca 1867 roku, a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej w dniu dzisiejszym wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętego i zaaresztowanego folwarku odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej posiedzenia swe odbywającego w wydziale I. dnia 3 (15) Maja 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokel Obrońca przy Radzie Stanu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

(N. D. 1721).

Podpisany Komornik podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 1203 przy ulicy Pańskiej.

Nr. 814 przy ulicy Solnej.

Nr. 838/9 przy ulicy Ogrodowej.

Nr. 499 przy ulicy Podwal.

w Warszawie położonych, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją, na rok jeden poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych posesji, to jest:

Dla nieruchomości Nr 1203 na dzień 12 (24) Kwietnia 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs 200.

Dla nieruchomości Nr. 814 na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 400.

Dla nieruchomości Nr. 838/9 na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 250.

Dla nieruchomości Nr. 499 na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 750, wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej w domu pod Nr. 1776*a* utrzymywanej.

Warszawa d. 10 (22) Marca 1867 r.

Antoni Tymecki.

(N. D. 1720). *Komornik Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.*

Wiadomo czyni: iż w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana, przed Bronisławem Wrońskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Sedlcach odbywać się będzie publiczna licytacja na trzechletnie wydzierżawienie uważając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. do d. i miesiąca tegoż 1870 r. Części Ziemskiej Szlacheckiej na wsi Uziembłach lit. *B*, oznaczonej, położonej w Okręgu i Powiecie Siedleckim, wraz z inwentarzem żywym i martwym, Roczna cena dzierżawna ustanowiona jest n rs. 112 kop. 50 włącznie z podatkami. Vadium wynosi rs. 50, bliższe wiadomości zasiągnąć można u Rejenta licytacją odbywa mającego.

Ignacy Rabek.

DONIESIENIA PRYWATNE

(N. D. 1644).

BLUSZCZ

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE

DLA KOBIET,

Wychodzić będzie w 2-gim kwartale roku bieżącego pod dotychczasową Redakcją i na tych samych warunkach.

W ostatnich 2-ch numerach bieżącego kwartału, rozpoczęty został druk powieści:

Jana Zacharjasiewicza

p. t.: ZAKAZANE OWOCE.

Numera te nowym prenumeratorom dodawane będą **bezpłatnie**, prenumeratorowie z prowincji raczą się w tym względzie odnieść w listach frankowanych.

Z powodu, że przygotowany zapas egzemplarzy kwartału I-go zupełnie się wyczerpał, tak, że dalsze żądania nie będą już mogły być expedjowane; niniejszem upraszam, o wczesne zapisywanie się ażebym mógł zamówić za granicą stosowną ilość dodatku obejmującego mody, a który powtórnie drukowanym być nie może. Wydawca bowiem Bazaru niemieckiego, z którego drzeworyty do **BLUSZCZU** są brane po wydrukowaniu ilości przezemnie zamówionej, drzeworyty do Francji wysyła.

Prenumerata wynosi:
W Warszawie kwartalnie Rs. 1 kop. 80, półrocznie Rs. 3 kop. 60, rocznie Rs. 7 kop. 20.
Na prowincji w Królestwie w urzędach i stacjach pocztowych kwartalnie Rs. 2, półrocznie Rs. 4, rocznie Rs. 8.
W Cesarstwie przy innym piśmie, do którego opłacona już koperta, można odbierać **Bluszcz** za tąż samą opłatą jak na prowincji w Królestwie, za oddzielną kopertę dopłaca się kwartalnie kop. 50.
Ubiegłe kwartały **Bluszczu**, który od 1-go Października 65 r. wychodzi, w małej ilości pozostałe, sprzedają się po Rs. 1 kop. 80. Osoby z prowincji za nadesłaniem Rs. 10, otrzymają pięć kwartałów **Bluszczu**, to jest od 1-go Października 1865 r. do 1-go Stycznia 1867 r. pocztą w posyłkach frankowanych.
Prenumeratorowie z Cesarstwa raczą nadsyłać żądania swe wraz z opłatą pod adresem dokładnie wypisanym do Księgarni i Składu Nut Muzycznych Michała Glücksberga, ulica Krakowskie-Przedmieście dom W-go Grodzickiego Nr. 9 (411).

Michał Glücksberg, Wydawca.

(N. D. 1642).

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Michała Glücksberga** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu W-go Grodzickiego Nr. 9 (411), otrzymała na Skład Główny następujące wzory kaligraficzne:

NAUKA PISANIA

ułożona przez **F. Łożyńskiego**, Nauczyciela kal. przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego **dla szkół średnich** zalecona.

Cena kop. 30.

NAUKA PISANIA z upoważnienia Wysok. Kom. Rząd. Ośw. Publ. dla **Szkółek Elementarnych, Rzemieślniczych i Wiejskich,** ułożona, napisana i wydana przez **F. Łożyńskiego. Cena kop. 15.** Osoby z prowincji zapisujące 20 egzemplarzy, otrzymają takowe w posyłkach frankowanych.

Wzory te znajdują się również we wszystkich Księgarniach i Składach Materjałów Piśmiennych w Warszawie i na prowincji.

(N. D. 1534)

Od wydawcy

dzieł historycznych,

jako to:

1. HISTORJA FRANCJI, T. *Dziekońskiego* 2 tomy z wielu drzeworytami. rs. 6
2. HISTORJA HISZPANJI, J. *Dziekońskiego*, 2 tomy z rycinami . . . . . . rs. 6
3. DAWNA POLSKA, Adrjana *Krzyżanowskiego*, przejrzana i życiorysem autora powiększona, przez H. *Skimborowicza*, 2 tomy, z portretem autora. rs. 6
4. PAMIĄTKI HISTORYCZNE znakomitych rodzin i osób dawnej Polski, Tomasza *Święckiego*, przypisami uzupełnił i wydał Juljan *Bartoszewicz*, 2 tomy. . . . . rs. 6
5. OBRAZ ŚWIATA pod względem geografji, statystyki i historji wszystkich krajów, przez *Leśniewskiego* b. prof. 2 tomy z mapami, herbami wsystkich państw i rycinami, drugie wydanie powiększone. rs. 7 k. 50

rs. 31 k. 50

Cena powyższych pięciu dzieł wynosząca dotąd rs. 31 kop. 50, **zniża się** na rs. 14; pojedyncze zaś dzieła sprzedają się **za połowę** dawnej wartości katalogowej.

Dobór tych zasobów dziejowych, mogących zdobić każdą bibliotekę krajową, oraz użyteczności ich dla młodego nawet pokolenia, jako pracy mężów zasłużonych w piśmiennictwie polskiem, każą mieć nadzieję wydawcy, że każdy z ludzi światłych pospieszy, aby dziesięciu tomami, za tak nizką cenę, zbogacić swe zbiory domowe.

S. H. Merzbach,
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 1253).

WAZNE DONIESIENIE

dla Właścicieli

LITOGRAFJI.

Do **Składu Materjałów Piśmiennych** pod firmą **J. Odesser** przy ulicy Nalewki w domu dawniej Muraszewa a teraz P. Folmana pod Nr. 2261 w Warszawie egzystującego, nadszedł w tych dniach transport prawdziwych zagranicznych kamieni litograficznych, oraz farby litograficzne, mianowicie czarne i różne kolorowe, wreszcie pokosty, nadto złoto w proszkach, papier satynowany, biletowy, oraz chiński do undruków, wszystko skład rzeczony sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. (2—2606).

(N. D. 1614)

ANONS

ZASŁUGUJĄCY NA UWAGĘ

Nie będąc już w stanie, z powodu podeszłego wieku, prowadzić dalej znanych zaszczytnie od od lat 50 moich interesów handlowych i zmuszony będąc ze względu na zdrowie powrócić do rodziny za granicę, postanowiłem istniejący jeszcze dotąd skład mój towarów lnianych wyprzedać po tak nizkich cenach, jakie nawet za granicą przez same fabryki nie mogą być odpuszczane; przyczem Szanowna Publiczność ma jeszcze tę dogodność, że zamiast za granicą może obstalunki robić na miejscu i otrzymać towary po daleko niższych cenach. Pomimo tych nadzwyczajnie obniżonych cen, ustanowiłem jednak dla nabywców moich towarów **za 100 rs.** stały **rabat**, składający się z pół tuzina cienkich i prawdziwych chustek batystowych i 6 łokci cienkiego płótna holenderskiego. Zaręcza się za dobór towarów, jako też za rzetelność miary.

CENY STAŁE.

			Rs.	Kp.	
½	tuzina	prawdziwych chustek płóciennych kosztuje tylko . .	1	10	
½	„	ręczników kosztuje teraz tylko	1	20	
½	„	ręczników	1	75	
1	sztuka	białego obrusa kosztuje	1	30	
1	„	serweta do kawy kolorowa kosztuje.	1	15	
1	„	płótna 50 łokci długości kosztuje	12	—	i drożej
1	„	belgijskiego płótna na 12 koszul damskich. . .	14	—	„
1	„	konstancerskiego płótna na 12 koszul damskich	15	—	„
1	„	szwajcarskiego płótna ręcznej przędzy 63 łokci. .	15	—	„
1	„	płutna domowego na 12 koszul męzkich. . . .	18	—	„
½	sztuki	cienkiego holenderskiego 30 łokci długości kosztuje.	12	—	„
1	sztuka	cienkiej weby	26	—	„
1	„	wyborowej weby	42	—	„
1	„	bilenfeldskiego płótna na 12 koszul.	25	—	„
1	„	koronnego płutna na 12 koszul.	26	—	„
1	łokieć	płótna 3 łokcie szerokiego na prześcieradła. . .	—	65	„

Nakrycia stołowe w double damast na 6, 12, 18 i 24 osób i prawdziwych chustek batystowych sprzedają się po również zniżonych cenach.

Ulica róg Krakowskiego-Przedmieścia i Nowego-Światu Nr. 1245a w pałacu Zarządu Wojennego wprost Ruskiego Gimnazjum. (17854)

(ND. 1098).

MAURYCY NELKEN

1[ej] GILDJI KUPIEC.

Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa, w czasie otwarcia wystawy w Paryżu, kurs monet zagranicznych, z powodu licznych naraz żądań, znakomicie się powiększy; przeto dla osób wybierających się na tę wystawę, byłoby pożądanem korzystać obecnie z niskiego kursu i wcześnie zaopatrzyć się w **akredytywa** lub **wexle**, przezemnie na pierwszorzędne domy zagraniczne wystawione, jak również w różne **monety**, jako to: Franki, Talary, Guldeny Austr., Napoleondory i t. p. z których pięknym asortymentem, mam honor polecić się Szanownej Publiczności w obu moich kantorach:

1. Na Krakowskiem-Przedmieściu naprzeciw odwachu.
2. Na Nowym-Świecie w domu Hr. Stadnickiego. (8—2304).

(N. D. 1573).

GŁÓWNY SKŁAD

PRÓBIERZY STUMIAROWYCH

podług **Trallesa**, nowej konstrukcji, opatrzonych stemplem i świadectwem Ministerstwa wydanem w St. Petersburgu, które ustanowione zostały Reskryptem Ministerstwa Finansów do użytku, przez Urzęda Akcyzne w Królestwie Polskiem, tak zwyczajnego rozmiaru jako i małego, zwanemi **kieszonkowemi**, do tychże książeczki instrukcyjne, z czem oprócz wielu innych t. p. wyrobów również wszelkich instrumentów fizycznych, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. **Magazyn Mechaniczno-Optyczny** pod firmą **C. L. ZEJSLER** na Krakowskiem - Przedmieściu wprost Dobroczynności pod Nr 436.

Kupującym większą ilość, odstępuje się rabat. (3—3508).

(N. D. 1599)

Jest do sprzedania

Zupełnie Nowy Powóz,

mający chęć nabyć takowy, może się adresować do kasjera Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów w koszarach Mirowskich za Żelazną bramą. (3—3575).

(N. D. 1564). **Dwa weksle**, jeden z d. 13 Lipca 1865 r. przez J. Lemesznik na rubli sr. 132, do którego należy się reszty rubli sr 42; drugi z dnia 13 Sierpnia 1867 r. przez L. Rubickiego na rubli sr. 108, do którego należy się tylko rubli sr 20, obadwa na rzecz J. Krasuckiego wystawione, przypadkowym sposobem zaginęły Uprasza się znalazcę o zwrócenie takowych za **nagrodą** do Krasuckiego pod Nr. 2257 w Warszawie zamieszkałego. Ostrzega się przytem, że weksle nie mogą mieć żadnego znaczenia, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy porobione zostały. (3—3462).

(N. D. 1759).

DYREKCJA

Trjesteńskiego Towarzystwa Ubezpieczeń

AZIENDA ASSIKURATRICE

odwołuje niniejszem pełnomocnictwo, ktore panu **Juljanowi K. Ostrowskiemu** w Warszawie, w celu prowadzenia interesów asekuracyjnych powierzyła

i ogłasza równocześnie,

że tenże pan **K. Ostrowski od pełnienia** wynikających z tego pełnomocnictwa **funkcji** z dniem 31 Marca r. b. **uwolnionym został.** (1—3967).

(N. D. 1427). Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nr. 12,701, 8,253, 4,965, 3,175, 8,747 i 9,848 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 28 Marca r. 1867, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. (3209.)

Ostrzeżenie.

(N. D. 1744). *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia kolektora Loterji Dawidsona Józefa w mieście Warszawie podając do wiadomości, iż ¼ losu pod Nr. 20,322 lit. b. z 5-ej klasy 107-ej Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w kontroli kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1867 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.